

Sygn. akt **VI RCa 22/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Lech Dłuski**

**Sędziowie: SO Ewa Błesińska**

SR del. do SO Leszek Wojtuń (spr.)

**Protokolant:** sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego D. D.** reprezentowanego przez matkę A. K.

przeciwko **P. D.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 4 grudnia 2013 roku

sygn. akt III RC 100/13

I. Apelację oddala.

II. Nie obciąża powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 22/14

## UZASADNIENIE

Działającą na rzecz małoletniego powoda D. D. jego matka A. K. wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego P. D. z kwot po 500 zł miesięcznie do kwot po 1 500 zł miesięcznie. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów.

W uzasadnieniu matka małoletniego wskazała, że od ostatniej sprawy alimentacyjnej nastąpiła istotna zmiana okoliczności, bowiem małoletni rozpoczął edukację szkolną, ona zaś mimo wysokich zarobków jakie osiąga, wkrótce będzie musiała zaniechać pracy zarobkowej z uwagi na ciężę i związane z nią komplikacje zdrowotne. Podnosiła, że przeznaczyła znaczne kwoty na zakup mieszkania. Dodała, że miesięczny koszt utrzymania małoletniego to kwota 2 011,24 zł, na którą składają się koszty zakupu żywności, odzieży, podręczników i artykułów szkolnych oraz koszty dodatkowych zajęć małoletniego oraz terapii psychologicznej dziecka. Wskazywała także na dobrą sytuację finansową

pozwanego, który jest osobą wykształconą, a nadto z racji tego, że mieszka wraz z partnerką, nie ponosi związanych z tym opłat oraz posiada majątek w postaci dwóch nieruchomości.

Pozwany w odpowiedzi na pozew uznał powództwo do kwoty po 600 zł miesięcznie w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa. Nadto wniósł o zasądzenie od matki małoletniego powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu wskazał, że podawane przez matkę małoletniego koszty utrzymania syna są znacznie zawyżone i nie odpowiadają zarówno usprawiedliwionym potrzebom dziecka, jak i jego możliwościom majątkowym i zarobkowym. W związku z powyższym, pozwany kwestionował część wydatków na małoletniego, jednocześnie wskazując, że koszty generowane na zajęcia dodatkowe małoletniego nie były z nim konsultowane. Dodał, że oprócz regularnie łożonych przez niego alimentów, dodatkowo partycypuje w wydatkach na małoletniego. Dodatkowo wskazał, że jego sytuacja majątkowa od momentu ostatniego orzekania o alimentach nie poprawiła się, a wręcz uległa pogorszeniu. Ponadto podnosił, że możliwości finansowe matki małoletniego są znacznie wyższe niż jego. Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 04 grudnia 2013 r. podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz małoletniego powoda z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwot po 750 zł, w pozostałej części powództwo oddalił, orzekł o kosztach sądowych, kosztach procesu - znosząc wzajemnie te koszty, rygorze natychmiastowej wykonalności i klauzuli wykonalności. Sąd ten ustalił, że małoletni powód pochodzi ze związku małżeńskiego jego przedstawicielki ustawowej A. K. oraz pozwanego P. D.. Ostatnie orzeczenie w przedmiocie alimentów zapadło na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 czerwca 2010 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy rozwiązał małżeństwo rodziców małoletniego, wykonywanie władzy rodzicielskiej pozostawił obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. Nadto orzeczeniem tym ustalono kontakty małoletniego powoda z pozwanym oraz zobowiązano obie strony do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania małoletniego D. D. i z tego tytułu zasądzone od pozwanego P. D. alimenty na rzecz małoletniego w wysokości po 500 zł miesięcznie. Małoletni powód miał wówczas (...) lat, cierpiał na atopowe zapalenie skóry oraz alergię. Na leki matka małoletniego wydawała kwoty około 50 zł miesięcznie, zaś w razie potrzeby, w czasie infekcji kwotę około 150 zł. Matka małoletniego pracowała wówczas w Wojewódzkim (...) na stanowisku młodszego asystenta - rezydenta i z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 2 576,43 zł netto miesięcznie. Nadto była zatrudniona na (...) w O. na stanowisku asystenta w wymiarze 1/2 etatu i z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1 051,63 zł brutto miesięcznie. Uzyskiwała również dochód w wysokości 1 700 zł brutto miesięcznie z dyżurów pełnionych na podstawie umowy zlecenia. Zamieszkiwała wraz z małoletnim w domu asystenckim i z tego tytułu ponosiła opłatę w kwocie 400 zł, nadto raz na trzy miesiące opłacała energię elektryczną. Pozostawała w nieformalnym związku z innym mężczyzną. Pozwany pracował wówczas w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na stanowisku inżyniera do spraw utrzymania urządzeń teletransmisyjnych i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 3 433,49 zł netto miesięcznie. Mieszkał i pracował w W.. Utrzymywał stałe kontakty z małoletnim synem. Obecnie małoletni powód ma (...) lat i uczęszcza do (...) klasy szkoły podstawowej. W związku z uczęszczaniem przez małoletniego do szkoły, jego przedstawicielka ustawowa opłacała ubezpieczenie w kwocie 40 zł, a nadto ponosiła koszt zakupu kamizelki w kwocie 47 zł. Koszt obiadów w szkole dla małoletniego to kwota 46 zł miesięcznie. Na urządzenie pokoju małoletniego matka małoletniego przeznaczyła łącznie kwotę 2 752,50 zł. Małoletni powód przejawia nadpobudliwość ruchową, rozpoznano u niego (...) oraz zakłócenia w obrębie integracji sensorycznej. W związku z tym małoletni uczestniczy w indywidualnych spotkaniach z psychologiem szkolnym oraz uczęszcza do (...) na terapię (...). Miesięczny koszt rehabilitacji to kwota około 480-540 zł. Małoletni jest również pod opieką stomatologa, do którego uczęszcza raz na dwa miesiące. Koszt jednej wizyty to kwota około 100 zł. Matka małoletniego w okresie od kwietnia do sierpnia przeznaczyła kwotę około 1 050 zł na zakup obuwia, odzieży, zabawek, kosmetyków dla małoletniego. Małoletni powód uczęszcza na zajęcia dodatkowe w Akademii (...), których miesięczny koszt to kwota 98 zł. Nadto uczestniczy w zajęciach (...), których koszt to kwota 120 zł miesięcznie. Małoletni należy również do Związku (...) i w związku z tym uczestniczył w turnusie, którego koszt wyniósł 705 zł. Matka małoletniego nadal pracuje w Wojewódzkim (...) na stanowisku młodszego asystenta - rezydenta. Jej wynagrodzenie przed urodzeniem drugiego dziecka wynosiło 4 080,07 zł miesięcznie. Nadal także jest zatrudniona na (...) w O. na stanowisku asystenta i przed urodzeniem dziecka otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2 077,82 zł. W związku z ciążą była ona pod

stałą opieką poradni patologii ciąży i korzystała ze zwolnień lekarskich. Od 13 października 2013r. do 12 kwietnia 2014r. przebywa ona na urlopie rodzicielskim i z związku z tym jej wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia na (...)wynosi 1 602, 14 zł, zaś w (...)936,21 zł. Ponosi ona następujące miesięczne opłaty: 533,12 zł tytułem czynszu za mieszkanie, około 90 zł tytułem opłaty za energię elektryczną, 86,98 zł tytułem opłat za telewizję i (...), około 50 zł tytułem opłaty za gaz, około 60 zł tytułem opłaty za telefon komórkowy, 900 zł tytułem raty za kredyt hipoteczny, około 200 zł tytułem zakupu paliwa. Matka małoletniego zamieszkuje w mieszkaniu o pow. 74 m<sup>2</sup> wraz z małoletnim powodem, drugim dzieckiem oraz partnerem, z którym tworzy wspólne gospodarstwo domowe. Partner matki małoletniego pozostaje na utrzymaniu rodziców, którzy przekazują mu kwotę około 1 000 zł miesięcznie oraz opłacają inne wydatki. Partner powódki partycypuje w kosztach utrzymania ich wspólnego dziecka na kwotę około 600 – 700 zł miesięcznie. Pozwany jest zatrudniony w (...) S.A. na stanowisku starszego asystenta projektanta i z tego tytułu osiąga wynagrodzenie w wysokości 3 216,20 zł netto. Jego dochód w 2011r. wyniósł 7 172,48 zł, zaś w 2012r. była to kwota 4 8481,45 zł. Pozwany zamieszkuje w W. w wynajętym mieszkaniu, za które tytułem czynszu uiszcza kwotę 1 200 zł miesięcznie, nadto ponosi opłaty eksploatacyjne w wysokości 150 zł miesięczne. Jest on właścicielem samochodu marki R. (...). W 2012r. przeznaczył on kwotę 6 459 zł na przegląd, naprawę oraz założenie instalacji gazowej w wymienionym pojeździe, zaś w 2013r. wydał kwotę 150 zł na przegląd instalacji gazowej. Jest właścicielem dwóch nieruchomości lokalowych położonych w O., jednej położonej na ul. (...) oraz drugiej na ul. (...). Pierwsze z mieszkań pozwany wynajmuje i z tego tytułu pobiera czynsz najmu w kwocie 1 000 zł miesięcznie. Drugie mieszkanie służy mu do zamieszkiwania podczas kontaktów odbywanych z synem. Koszt utrzymania tego mieszkania to kwota 180 zł miesięcznie. U pozwanego zdiagnozowano zatory płuc i z tego powodu był hospitalizowany w Instytucie (...). Pozwany spłaca kredyt w wysokości 15 900 zł w (...) miesięczna rata kredytu to 537,96 zł, nadto posiada zadłużenie na karcie kredytowej w wysokości 15 482,10 zł. Pozostaje w nieformalnym związku z inną kobietą, z którą do kwietnia 2012r. zamieszkiwał. Pozwany utrzymuje regularne kontakty z małoletnim, podczas których zapewnia mu atrakcje w postaci wyjść do teatru i innych placówek kulturalnych. Przeznaczył też kwotę 500 zł na wyprawkę szkolną dla małoletniego. Przed rozpoczęciem przez syna edukacji w szkole wydał także kwotę 881,67 zł na zakup odzieży oraz obuwia. Nadto zakupił małoletniemu zabawki oraz telefon komórkowy. Miesięczny koszt dojazdów związanych z odbywaniem kontaktów z małoletnim to kwota 200 zł. W ocenie Sądu I instancji w ciągu ostatnich ponad 3 lat doszło do istotnej zmiany stosunków zarówno po stronie uprawnionego do alimentów, jak i zobowiązanego z tego tytułu, zmiany te uzasadniają jednak - zdaniem Sądu - jedynie częściową modyfikację wysokości alimentów. Od ostatniego wyrokowania w przedmiocie alimentów znacznie wzrosły potrzeby małoletniego. Jest to związane z rozpoczęciem przez niego edukacji szkolnej, kosztami zajęć dodatkowych oraz kosztami rehabilitacji w związku ze zdiagnozowanym u niego (...) i zaburzeniami sensorycznymi. Jednocześnie - zdaniem Sądu - matka małoletniego zawiąza koszty jego miesięcznego utrzymania, wliczając w nie koszty o charakterze jednorazowym, jak na przykład koszty umeblowania pokoju małoletniego. Pozwany według Sądu I instancji uczestniczy w kosztach utrzymania małoletniego ponad kwoty alimentów. Podczas spotkań z dzieckiem organizuje mu wypoczynek, zapewnia wyżywienie. Poniósł też część kosztów zakupu odzieży i zabawek oraz przesłał matce małoletniego kwotę 500 zł na wyprawkę szkolną. Zdaniem Sądu I instancji nie ma podstaw by przypuszczać, że pozwany zaprzestanie łożyć na małoletniego dodatkowe kwoty. Sąd oceniając sytuację matki małoletniego wskazał, że jej zarobki kształtują się na podobnym poziomie, co podczas ostatniego orzekania o alimentach. Wprawdzie do kwietnia 2014r. matka małoletniego przebywa na urlopie wychowawczym, co powoduje obniżenie jej przychodów, jednak jest to sytuacja jedynie przejściowa. Sąd Rejonowy zauważył, że zobowiązania finansowe matki małoletniego w związku z tym, że spłaca ona kredyt hipoteczny, a nadto na jej utrzymaniu pozostaje nowonarodzone dziecko. Zdaniem Sądu jej możliwości zarobkowe i finansowe są wyższe niż pozwanego, a część kosztów związanych z eksploatacją mieszkania oraz utrzymaniem drugiego dziecka przedstawicielki ustawowej małoletniego ponosi jej partner. Matka małoletniego powoływała się na fakt, że swój obowiązek alimentacyjny spełnia przez sprawowanie osobistej opieki nad małoletnim. Według ustaleń Sądu I instancji ojciec małoletniego, z pracy zarobkowej uzyskuje nieznacznie niższy dochód, jednak w wyniku dziedziczenia został właścicielem dwóch mieszkań położonych na terenie O., jego majątek uległ więc istotnemu powiększeniu. Z tytułu wynajmu otrzymuje on kwotę 1 000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu pozwany w sposób pełny wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe. Zdaniem Sądu Rejonowego wyższe alimenty przekraczałyby możliwości zarobkowe pozwanego. Jak stwierdził ten Sąd należy zauważyć, że pozwany obecnie pracuje na terenie W., w związku z czym zmuszony jest do ponoszenia kosztów najmu lokalu. Podobnie jak matka

małoletniego, jest on obciążony kredytem w wysokości około 540 zł miesięcznie, nadto ponosi on koszty dojazdów na czas kontaktów z małoletnim w wysokości 200 zł miesięcznie. Apelację od tego orzeczenia wniosła przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda. Wyrok zaskarżyła co do oddalenia powództwa w części ( punkt II ) oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 1 kro poprzez błędną wykładnię, a mianowicie uznanie, że kwota 750 zł miesięcznie jest wystarczająca na zaspokojenie potrzeb małoletniego, gdy sytuacja materialna i zarobkowa pozwanego jest bardzo dobra, ponieważ jest on właścicielem dwóch nieruchomości w O., posiada stałe źródło utrzymania i oprócz syna nie ma nikogo na utrzymaniu, a koszty utrzymania dziecka ze względu na problemy zdrowotne są znacznie wyższe niż ustalił Sąd oraz art. 138 kro poprzez przyjęcie, że doszło do istotnej zmiany stosunków, a pomimo to Sąd podwyższył alimenty wyłącznie do kwoty 750 zł miesięcznie, podczas gdy tylko koszt zajęć dodatkowych małoletniego wynosi 780 zł. Zarzuciła ponadto naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez:

- ustalenie, że powódka przez sam fakt, że ma wysokie dochody, nie można obciążać jej wyłącznie utrzymaniem małoletniego ( niewszechstronne i niepełne rozważenie dowodów );

- przyjęcie, że możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego nie pozwalają na zasądzenie alimentów w kwocie po 1500 zł, podczas gdy pozwany oprócz miesięcznego wynagrodzenia uzyskuje co najmniej kwotę 1000 zł z tytułu najmu mieszkania ( naruszenie zasad logiki );

- przyjęcie, że kwota 750 zł jest wystarczająca na zaspokojenie potrzeb małoletniego, podczas gdy miesięczny koszt utrzymania małoletniego wynosi ponad 2000 zł ( naruszenie zasad logiki );

- przyjęcie, że powódka od kwietnia 2014 r. będzie uzyskiwała dochody w wysokości sprzed narodzin drugiego dziecka tj. kwotę około 6 000 zł, podczas gdy z przesłuchania powódki wynika, że jej miesięczne dochody będą wynosiły 4200 zł ( niewszechstronne i niepełne rozważenie dowodów );

- błędne ustalenie, że powódka z otrzymywanego wynagrodzenia ma możliwości zaspokajania potrzeb małoletniego, podczas gdy Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że powódka ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko ( niewszechstronne i niepełne rozważenie dowodów );

- przyjęcie, że kwota 750 zł jest wystarczająca na zaspokojenie potrzeb małoletniego, podczas gdy tylko koszt dodatkowych zajęć małoletniego wynosi 780 zł ( naruszenie zasad logiki );

- błędne uznanie, że pozwany stale partycypuje w kosztach utrzymania małoletniego, podczas gdy to powódka stworzyła wyłącznie małoletniemu odpowiednie warunki mieszkaniowe i dba o rozwój psychiczny i fizyczny dziecka, poprzez ciągłą pracę z dzieckiem, zatem pozwany w wyższym stopniu powinien partycypować chociaż w finansowych potrzebach dziecka ( niewszechstronne i niepełne rozważenie dowodów );

- błędne uznanie, że pozwany nie ma środków finansowych aby uiszczać wyższe alimenty, podczas gdy na przegląd, naprawę i założenie instalacji gazowej w samochodzie przeznaczył kwotę 6459 zł ( niewszechstronne i niepełne rozważenie dowodów );

Ponadto zarzuciła sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- przyjęcie, że przez okres ponad 3 lat doszło do istotnej zmiany stosunków zarówno po stronie uprawnionego do alimentów, jak i zobowiązanego, a jednocześnie podwyższono alimenty wyłącznie o kwotę 250 zł, podczas gdy w tym czasie małoletni podjął naukę w szkole podstawowej, uczęszcza na zajęcia dodatkowe ze względu na stwierdzone u niego (...) i zaburzenia sensoryczne, co wiąże się z kosztami miesięcznymi w wysokości 780 zł, a nadto nastąpiło obniżenie możliwości zarobkowych powódki;

- przyjęcie, że pozwany z uzyskiwanych dochodów ponad 4 200 zł, nie jest w stanie uiszczać alimentów w wysokości wyższej niż 750 zł, podczas gdy jego możliwości zarobkowe i finansowe pozwalają na uiszczanie alimentów w kwocie 1500 zł;
- przyjęcie, że kwota 750 zł miesięcznie pozwoli na zapewnienie małoletniemu bytu na odpowiednim poziomie, podczas gdy koszt zajęć dodatkowych małoletniego wynosi 780 zł miesięcznie;
- nie uwzględnienie przy ustalaniu możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego faktu, iż pozwany jest właścicielem dwóch nieruchomości – mieszkań, z czego stać go na nie wynajmowanie jednego z mieszkań;
- nie uwzględnienie przez Sąd I instancji przy ustalaniu wysokości alimentów, że pozwany oprócz syna nie ma nikogo na utrzymaniu, podczas gdy powódka utrzymuje jeszcze jedno dziecko, zatem jej możliwości finansowe ulegają zmniejszeniu;
- nieuwzględnienie, że powódka spełnia swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka, zatem obowiązek alimentacyjny pozwanego powinien być wyższy niż powódki, przy zbliżonych możliwościach zarobkowych stron, lecz przy różnej wysokości wydatków.

Ponadto zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na wynik sprawy, polegający na uznaniu, że:

- powódka uzyskuje znacznie wyższe dochody niż pozwany, podczas gdy miesięczne wynagrodzenie powódki aktualnie wynosi około 3600 zł, w związku z przebywaniem na urlopie wychowawczym, podczas gdy pozwany osiąga dochód w wysokości 3216,20 zł i dodatkowo uzyskuje kwotę co najmniej 1000 zł z tytułu najmu;
- pozwany ponosi koszty wynajmu mieszkania w W. w wysokości 1200 zł miesięcznie, podczas gdy pozwany zamieszkuje wraz ze swoją partnerką w jej mieszkaniu, zatem nie ponosi kosztów wynajmu mieszkania;
- pozwany utrzymuje regularne kontakty małoletnim, podczas gdy pozwany dopiero po złożeniu pozwu o podwyższenie alimentów utrzymuje stały kontakt z dzieckiem.

Wskazując na te zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części i podwyższenie alimentów do kwoty po 1 500 zł miesięcznie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie pierwszoinstancyjne oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony spis kosztów,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zdaniem skarżącej Sąd I instancji dopuścił się licznych uchybień przepisów procesowych, w tym dotyczących postępowania dowodowego, dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego oraz sprzecznych ustaleń z materiałem dowodowym. Sąd I instancji błędnie ustalił usprawiedliwione potrzeby małoletniego oraz sytuację materialną i zarobkową matki powoda i pozwanego. Ponadto Sąd błędnie ustalił, że pozwany utrzymuje regularne kontakty, podczas gdy dopiero po złożeniu pozwu zaczął spotykać się z małoletnim synem. Pozwanego stać na znaczny wydatek na modernizację i przegląd samochodu, co świadczy o tym, że pozwany ma środki finansowe, które powinien przeznaczyć na prawidłowy rozwój swojego dziecka. Pozwany wbrew twierdzeniom zamieszkuje w mieszkaniu swojej partnerki, nie ponosi zatem kosztów wynajmu mieszkania, a umowę kredytową zawarł w trakcie postępowania sądowego by wygenerować wyższe wydatki. Zdaniem strony powodowej przy zbliżonych możliwościach zarobkowych rodziców małoletniego oraz w sytuacji gdy to matka powoda spełnia swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka, obowiązek alimentacyjny pozwanego powinien być wyższy niż matki powoda.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika, według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony spis kosztów. Strona pozwana wskazuje na bezzasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego, w istocie zarzut ten sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych, natomiast pozostałe zarzuty wskazują na dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy przez Sąd I instancji. Według pozwanego ustalenia jego możliwości zarobkowych oraz usprawiedliwionych potrzeb dziecka są prawidłowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej jest bezzasadna i jako taka zasługuje na oddalenie. Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń i wywiódł z tychże ustaleń prawidłowe wnioski. Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy i dokonał ich oceny mając na uwadze przesłanki przewidziane w art. 135 kro oraz art. 138 kro. Według Sądu Rejonowego doszło do zmiany stosunków zarówno po stronie zobowiązanego jaki uprawnionego do alimentów. Sąd szczegółowo określił okoliczności mające wpływ na taką ocenę, a swoje stanowisko przekonująco uzasadnił. Pozwany na co dzień przebywa w W., gdzie ma pracę. Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, utrzymuje kontakt z dzieckiem. Podczas spotkań, które odbywają się w weekendy co oczywiste utrzymuje dziecko, ale też zabiera je na wycieczki i organizuje inne rozrywki kulturalne. Ustaleń tych strona powodowa skutecznie nie podważyła. Matka powoda jedynie twierdziła, że zainteresowanie pozwanego dzieckiem pojawiło się po wpłynięciu sprawy o podwyższenie alimentów. Jednak nie wskazała dowodów na tę okoliczność. Do twierdzeń tych należy podejść z ostrożnością, ponieważ już w sprawie o rozwód poczyniono ustalenia, z których wynika, że pozwany utrzymywał kontakty z synem. Bezspornym jest, że wsparł dziecko finansowo kiedy szło ono do szkoły. Odziedziczenie dwóch mieszkań bez wątplenia stanowi przysporzenie majątku, zatem możliwości majątkowe co oczywiste poprawiły się. I takie też ustalenia poczynił Sąd I instancji. Jedno z tych mieszkań jest wynajmowane. Pozwany otrzymuje za nie czynsz. Drugie również położone w O. służy do zamieszkiwania pozwanemu kiedy spotyka się z synem. Mieszkanie to jak wynika z ustaleń Sądu ma stosunkowo niskie opłaty eksploatacyjne. Wnioskowanie, że możliwości zarobkowe pozwanego są dużo wyższe, ponieważ zmodernizował ( poprzez założenie instalacji gazowej ) i wyremontował samochód za kilka tysięcy złotych są obarczone błędem. Należy pamiętać, że założenie instalacji na gaz powoduje niższe koszty eksploatacyjne, a przy sprzedaży samochodu powiększają jego wartość, więc jest to swojego rodzaju inwestycja. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że pozwany wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe w pełni. Spornym problemem co do wydatków pozwanego jest jedynie okoliczność czy pozwany mieszka w W. z partnerką w jej mieszkaniu czy też wynajmuje mieszkanie. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że pozwany wynajmuje mieszkanie. Twierdzenie w apelacji, że jest inaczej bez wskazania dowodów na poparcie swojej tezy, jest tylko polemiką z ustaleniami Sądu, opartymi na dowodach, które Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu. Sąd I instancji ustalił, że wzrosły usprawiedliwione potrzeby małoletniego. Sąd ten miał na uwadze, że chłopiec rozpoczął realizację obowiązku szkolnego. Ustalił koszty jakie się z tym wiąże. Wziął pod uwagę dolegliwości dziecka oraz koszty terapii i koszty zajęć wspomagających terapię. Ich wysokość nie była poddawana przez strony w wątpliwość. Sąd słusznie zauważył, że niektóre wydatki wskazane przez matkę powoda zawiązały ogólne nakłady na dziecko i miały charakter jednorazowy ( umeblowanie pokoju ). Zarzut, że pozwany zaciągnął kredyt by wykazać większe obciążenie wydatkami jest według Sądu II instancji chybiony w tym sensie, że nie sposób ocenić intencji zaciągającego takie zobowiązanie. Zaciąganie kredytów obecnie jest powszechne i jeśli kredyt jest przeznaczony na zaspokajanie normalnych potrzeb konsumpcyjnych i będzie spłacany, to stanowi normalny element życia gospodarczego. Sąd Okręgowy zgadza się z poglądem Sądu Rejonowego wyrażonym w uzasadnieniu, że zmniejszenie wynagrodzenia matki powoda w związku z urodzeniem dziecka ma charakter przejściowy. Urodzenie dziecka ma niewątpliwie wpływ na życie rodziny i co oczywiste sytuację zawodową matki. Dziecko się rozwija i „dorasta” do tego by wynajmując dla niego opiekunkę lub znaleźć miejsce w żłobku. Część obowiązków może naturalnie przejść ojciec dziecka. Zdobywanie wyższych kwalifikacji w zawodzie lekarza, mogących przynieść większą satysfakcję z wykonywanej pracy i dochody, wiąże się z praktyką. Zatem podejmowanie pracy po urodzeniu dziecka jest niejako koniecznością. Urodzenie kolejnego dziecka ma wpływ na dodatkowe obciążenie finansowe rodziców tego dziecka. Jednak w sytuacji rodziny powoda można liczyć na większe zaangażowanie ojca tego dziecka, a jeśli on studiuje, również jego rodziców. Nie

ulega wątpliwości, że matka małoletniego na co dzień organizuje dziecku życie. W znacznej części podejmuje też starania o jego utrzymanie i wychowanie. Rola pozwanego jest ograniczona w związku z pracą w innym mieście. Jednak pozwany podczas kontaktów z synem wspiera je finansowo i troszczy się o jego wychowanie. Nie pozostaje wyłącznie na ustalonych przez Sąd alimentach. Wydatki pozwanego z tytułu alimentów, kredytu, dojazdów do dziecka do O., opłat za najem lokalu w W. i opłacenie mieszkania w O., dodatkowe wsparcie finansowe dziecka, są znaczne w budżecie pozwanego. Po ich uiszczeniu pozwanemu pozostaje kwota około 1 000 – 1 500 zł. Musi on zaspokoić swoje potrzeby. Zatem uwzględnienie powództwa w całości stworzyłoby sytuację, że pozwany musiałby zaspokoić swoje potrzeby za kwotę kilkuset złotych. Kwota ta nie wystarczyłaby na zaspokojenie elementarnych potrzeb pracującego człowieka, takich jak wyżywienie, odzież, obuwie, środki higieny itd. W tej sytuacji Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że kwota 750 zł nie wykracza poza możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego i pozwala na zaspokojenie potrzeb dziecka. W tej sytuacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną. Rozstrzygnięcie to obejmuje również orzeczenie o kosztach procesu. Orzeczenie to zostało wydane na podstawie art. 100 kpc i odpowiada przesłankom w nim określonym. Zatem przepis ten mógł być zastosowany. Sąd II instancji nie obciążył powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą. Orzeczenie to zostało wydane na podstawie art. 102 kpc. Sąd II instancji kierował się tym, że matka małoletniego ma jeszcze jedno dziecko na utrzymaniu oraz przejściowo niższe dochody.